

Borixon, SASHIMI

Nie nakładaj więcej niż zjesz
Hajs szeleści jak kresz
Drapie ludzi jak skrecz
I farbuje jak krew
Wiecznie głodny jak pies
Głaskasz go jak sierść
Błyska się jak flesz
Dużo, dużo za dużo już wiesz

Nie Śmierdzi jak zdechłe ryby
Serwuje go jak SASHIMI
Nie jestem pusty w ryj
Łańcuch wisi na szyi
Wyjadam coś z tortilli
Jeszcze się zobaczymy
Porób jakieś screeny
Oglądam se fajne filmy

Nie nakładaj więcej niż zjesz
Hajs szeleści jak kresz
Drapie ludzi jak skrecz
I farbuje jak krew
Wiecznie głodny jak pies
Głaskasz go jak sierść
Błyska się jak flesz
Dużo, dużo za dużo już wiesz

Nie Śmierdzi jak zdechłe ryby
Serwuje go jak SASHIMI
Nie jestem pusty w ryj
Łańcuch wisi na szyi
Wyjadam coś z tortilli
Jeszcze się zobaczymy
Porób jakieś screeny
Oglądam se fajne filmy

Leca końcowe napisy
Myślę o wczasach na Fidzi!
Nagrywam to CD
nie myśląc o stosie opinii
Ktoś robi graffiti mordy
Albo to tylko są rzygi
Tworzą rap na wyścigi
I kłamią jak banda debili
Poproszę o sosy
Sweet i chilli
Jesz aż robisz się siny
Mój rap jak surowe SASHIMI
Wjeżdżamy na rejon jak świry
A tyzjadasz kotleta ze świni
P[rzeżyło się kilka grilli
Nie kumasz to nic, ohy really?
Mój przekaz nie jednego już kill'm
Wypuszczam kolejny legal
Szukam pieniędzy na drzewach
Niektórzy udają vegan